

GŁOS LUBELSKI

GAZETKA DZIENNA

Przedpłata:

w Lublinie		na prowincji	
bez odosłania	z odosłaniem	z przesyłką pocztową	z przesyłką pocztową
Mk. 30.—	Mk. 35.—	Mk. 40.—	Mk. 40.—
kwartalnie	105.—	120.—	120.—
półrocznie	210.—	240.—	240.—
rocznie	420.—	480.—	480.—

ADRES
Redakcji i Administracji:
ul. Kościuszki № 10.

za wierz nonparelony lub jego miejsce:
przed tekstem I strona — Mk. 4.—, w tekście II i III strona — Mk. 6.—
po tekście IV strona — Mk. 2.50, nekrologi Mk. 3.00, nadesłane Mk. 4.50.
Drobne ogłoszenia — 40 fen. za wyraz.
Założniki za każde 100 egzemplarzy 8 mk. i porto pocztowe.

Redakcja otwarta od godz. 10-ej rano do 2-ej popoł.

Administracja otwarta od godz. 9-ej rano do 6-ej wiecz.

TOMASZ SUCHODOLSKI

najmłodszy, ukończony Syn ś. p. Eustachego i Józefa z Rosteklich, maturzysta Szkoły Lubelskiej, ochotnik, ułan pułku Wołyńskiego (sztybu ochotniczej majora Jaworskiego)

zginął za Polskę, ugodzony kulą bolszewicką w bitwie pod Skrzyszewem dnia 19 sierpnia 1920 roku.

Żył lat 18, pochowany tymczasowo na cmentarzu w Skrzyszewie.

Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odbędzie się we wtorek dnia 19 go października 1920 roku o godzinie 9 rano w kościele Najświętszej Panny Marii Zwiastującej (pp. Włzytek) o czym zawiadamia Krownych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych.

Matka, Bracia, Siostry i Rodzina.

NAJWYBITNIEJSZY
TEATR W LUBLINIE
CLOU SENSACJI
I NOWOŚCI.

1-sza SERJA od soboty 16 go października r. b. 1-sza SERJA
SKRADZIONY WYNALEZIEK
1-szy epizod „Tajemniczy autobus” atrakcje dr. w 5 cz. włoskiej wytw. „Rudolf-Film” ze słyn. Adelajdą Rogina i Dominikiem Serra w rolach głównych.
Nad program **DO BRONII!** przełomowa chwila w Polsce aktualne z zdjęciami z natury.
ZASADKA NA ŁODZIE PODWODNE zdjęcia z natury.

Telegramy.

Wojska nasze osiągnęły linię rozejmu.

WARSZAWA. 18.10. (PAT.) Komunikat Sztabu Generalnego z 17.10.

Na południowym skrzydle wojska nasze w dalszym ciągu posuwają się, aby w myśl układu rozejmu osiągnąć granicę lotewską.

Nieprzyjaciół zniechęcony dotkliwymi stratami jakie poniósł w ciągu dni ostatnich nie stawiał silniejszego oporu. Naczelne Dowództwo z uznaniem podkreśla świetną pracę bojową północnej grupy sztybu pod dowództwem pułkownika Strzeleckiego i podpułkownika Nieniewskiego, która w dniach od 11 do 14 b. m. wśród bezustannych walk przebyła przestrzeń blisko 200 kilometrów. W bitwach pod Radoszkowicami, Ilją, Krzywiczami i Dohinowem, grupa ta wzięła do niewoli 1500 jeńców (w tem 40 oficerów) i zdobyła sztandar, tabory, 2 działka,

30 karabinów maszynowych i 3000 karabinów zwykłych.

W rejonie Mińska oddziały nasze wycofały się na linię rozejmową. Czołowy oddział 58 pułku piechoty, który pod dowództwem pułkownika Paszkowicza wtargnął przejściowo do miasta zdobył tam kilka karabinów maszynowych.

Na Polesiu obsadziliśmy Domonowie, Żytkowice i Piererew.

Pod Związkiem oddziały nasze odparły zacięte ataki nieprzyjaciela, który skoncentrował w tym rejonie znaczne siły. Odrzucił nieprzyjaciela zatakował i zajął przejściowo Ostropol. Miasto uległo gruntownemu zniszczeniu, ludność żydowska została wymordowana przez bolszewików.

Naczelne Dowództwo W. P. Sztab generalny.

Sprawy Górnego Śląska.

Intrygi niemieckie w Londynie. Zjazd delegatów Polskiego Zjedn. Zaw. gór. w Katowicach. Oświadczenie berlińskiego ministerstwa Spr. Zagr. w sprawie zajęć antypolskich.

BYTOM. 17.10. (Pat.) „Kurjer śląski” podaje, że przywódca centrowców górnośląskich ks. Ulitzka udał się do Londynu, ażeby tam poinformować Rząd Angielski o rzekomej krzywdzie, jaką się dzieje

niemcom na Górnym Śląsku oraz przed grozą i następstwami gospodarczymi dla całej Europy w razie, gdyby Górny Śląsk oderwany został od Niemiec.

BYTOM. 16.X. (Pat.) Berlińska

„Deutsche Allgemeine Zeitung” pomieszcza oficjalny komunikat rządu niemieckiego w sprawie dokumentów zawartych w „Białej Księdze” polskiej, którą Rząd Polski przedłożył konferencji Międzysojuszniczej w Spa w celu wykazania jakimi środkami datą Niemcy do unicestwienia skutków traktatu wersalskiego dotyczących Górnego Śląska. Konkluzje tego obszernego komunikatu są tego rodzaju, iż dokumenty przedłożone przez Rząd Polski są sfałszowane, natomiast dokumenty, które posiada rząd niemiecki o zbrojeniach polskich co do Górnego Śląska są prawdziwe.

BYTOM. 16.X. (Pat.) Jutro odbędzie się w Katowicach zjazd delegatów górników górnośląskich, zgrupowanych w Polskim Zjednoczeniu Zawodowem górników.

BERLIN. 16.10. (Pat.) „Vossische Zeitung” zamieszcza korespondencję z Warszawy p. Bermana, w której ten wyraża nadzieję, że pokój ryski przyczyni się też do nawiazania normalnych stosunków między Polską a Niemcami.

WARSZAWA. 17.X. (Pat.) Wydział prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych komunikuje: Sekretarz Stanu dla spraw zagranicznych w Berlinie, Hamel, oświadczył posłowi Szabecowi, że przeciw osobom, które dopuściły się ekscesów wobec polaków podczas znanych rozruchów antypolskich i antyfrancuskich we Wrocławiu, wdrożone zostało surowe śledztwo.

Żądanie Rady ambasadorów pod adresem Jugosławii.

PARYŻ. 17.10. (PAT.) Rada ambasadorów postanowiła zażądać kategorycznie od Jugosławii opróżnienia Karyńskiego obszaru plebiscytowego.

Uznanie niezawisłości Finlandji.

LION. 17.10. (PAT.) Traktat pokojowy zawarty między Rosją a Finlandją zawiera uznanie ze strony Rosji niezawisłości i suwerenności Finlandji w granicach Wielkiego Księstwa Finlandzkiego.

Strajk górników w Anglii.

LONDYN. 16.10. (Pat.) Strajk górników wybuchł już w wielu kopalniach, prawdopodobnie jutro praca zostanie przerwana wszędzie. Lloyd George wystosował apel do narodu angielskiego w którym oświadcza, iż rząd angielski uczyni wszystko, co było w jego mocy, ażeby zapobiedz strajkowi. Górnicy woleli jednak ulec się do przemocy.

Ś. p. Stefanowi Łaskiewiczowi.

Ostatnie na kraj nasz najście czerwi bolszewickiej obudziło niesłychany wśród ludności zapal patriotyczny. Wszystkie warstwy społeczne rąco chwyciły za broń, aby odeprzeć wroga, co mordem i rabunkiem torował sobie drogę do stolicy, pragnąc narzucić jej swoje jarzmo. Do szeregów armji ochotniczej zapisuje się tedy najprzód nasza dzielna ucząca się młodzież, która mężną pierśią swoją zagroziła wrogowi drogę i nie mało przyczyniła się do wypędzenia go z kraju.

W gronie młodzieńskich ochotników, jakich wysłał na front nasz gród trybunalski, widzimy ś. p. Stefana Łaskiewicza, ucznia VII klasy miejscowej szkoły handlowej.

To niezwykle urodziwe, tryskające życiem chłopię, przymiotami swej umysłu i serca, pozywami swej szlachetnej duszy od dzieciństwa już zwracało na siebie powszechną uwagę. Wybitne zdolności pozwoliły mu pokonywać łatwo wszelkie trudności naukowe, a dobroć gołębiego, dalekiego od wszelkiego fałszu i zdrady serca, jednala mu miłość zarówno rodziny, jak przełożonych i kolegów, których był ulubieńcem.

Wychowany pod troskliwą opieką rodziców—ten wzorowy syn i brat, pilny uczeń, zamiłowany sportsmen, wyróżniany był w szkole z pomocą innych. To też promowano go, nagradzano, a kochano... niemal do szaleństwa.

I nie dajmy, bo ta pełna wdzięku, przejawista w każdym calu duszyczka przedwcześnie zgasłego młodzieńca—była jakby z najszlachetniejszego krzesku odlana. Budził on podziw wczesnym rozkwitem swej duszy, dojrzałością i trafnością poglądów. Ulubioną rozrywką jego była lektura naszych mistrzów, zwłaszcza Sienkiewiczowskiej epoki. Bohaterskie czyny naszego rycerstwa rozpalały jego wyobraźnię. Czekał tylko dogodnej chwili, aby mógł wyładować żar swej płomiennej duszy i spełnić względem Ojczyzny powinność, jaką uważał za najświętszą w życiu.

Na pierwszą wieść, że szkolnictwo zapisuje się na front, błaga rodziców, aby mimo wszystko, mimo braku lat, nie wstrzymali mu stanać w szeregach ochotników. I uzyskałszy zezwolenie ich, zapisuje się do formującej się w naszym mieście kawaleryjskiej legji majora Jaworskiego. W Puławach pracuje przy organizowaniu frontowej obsługi telefonicznej. Ale tu, jak pisze w liście do rodziców, dłużej mu się dni, pędzone w bezczynności. Czyni więc starania, aby rychlej został wysłany na front, jakby chcąc przyspieszyć

dzień męczeństwa swojego. Wkrótce też osłaga cel swoich marzeń. Bie-
rze uścisnąć w krawawej pod Skrze-
szewem walce z bolszewikami i pod-
czas wywiadu pada, rażony kulą
wzrą.

I doprawdy, wierzyć się nie chce,
że Cię już nie stało, drogi, kocha-
ny chłopczyko, że już nigdy nie uj-
rzymy rozpalonej żrenicy oka Twe-
go. I wciąż zdaje się nam, że stoisz
przed nami, pełen życia, rwący się
do czynu, zdecydowany na wszyst-
ko, nieugięty w postanowieniu i za-
cierarowieniu siebie dla ocalenia Oj-
czyzny.

O jak szczęśliwy kraj, który ta-
kich płomiennych ofiarników posia-
da, a z drugiej strony, jakże droga
jest widać dla serc naszych Ojczy-
zna, kiedy pod stopy jej w krytycz-
nej chwili rzucają takie cudne
kwiaty, jak życie ukochanych dzieci.

Z takich umiłowań, z tak bezcen-
nych ofiar, zaiste musi na ziemiach
naszych wyrósć wielkie dzwono-
wo Wolności... którego nikt już obalić
nie zdoła.

Spójrzcie cicho w grobie snem anio-
łów, droga dziecińco, coś na progu
życia będąc—odeszła od nas na za-
wsze... W Twojej zaświatowej podróży
towarzyszy ci nasz żal nieutulony,
nasze łzy... Za twój ofiarny poryw,
za łązy święte życia twego, co tak
rozpaliły młodocianą pierś twoją, za
wszystkie twoje sny złote i marze-
nia, za płomienną nadzieję, co ży-

wiły cię, niech nie przestaną nigdy
rozkwitać na grobie twym prze-
cudne kwiaty, jako symbole naszej
o tobie pamięci i tych cnót, które
zdobiły młodocianą duszę twoją.

Spój! Byłeś nam jako on dzień
jasny, co czarem blasku i woni,
czarem technię tajemnych polń nas
i nadzieją żywił...

Dzisiaj smutni odchodzimy od mo-
gily twój. Niechże tu, gdy odejdzie-
my, nad grobem twym „zapłaczą
codzień cmentarne drzewa i niech
zmówią pacierze”.

A jakież Wam, niepokieszeni ro-
dzice należy się słowo, aby nie roz-
jątrzyło bardziej jeszcze wielkiej
rany Waszego krwią ociekłego
serca?...

Dwa tylko te pod strzechą domu
swojego wychowaliście chłopięta i
rosły one na pociechę Wam, jak
dwa kłosy zboża, i strzeżiliście je
bardziej, niż żrenicy własnej.

Ale oto jeden przedwcześnie ścię-
ty, w zaraniu lat swych leży u
stóp waszych, spłaciwszy dług Oj-
czyźnie.

Pojmujemy bezmiar boleści Wa-
szej! W tym grobie pogrzebane są
najcenniejsze nadzieje wasze.

Proście Najwyższego, aby doko-
mógł Wam uciszyć serce swoje,
abyście musieli pogodzić się z Jego
niepojętymi wyrokami!

Jeśli wielką jest ofiara Syna Wa-
szego, który życia swego nie żało-

wał oddać Ojczyźnie, to i Wy wiel-
kimi okazacie się w bólu swej du-
szy stroskanej. A wtedy ta danina
serc Waszych będzie tam wdzięcz-
niej przez Boga i ludzi przyjęta.

X.

Z estrady i sceny.

Teatr Wielki

Pod dyrykcją Józefa Sienkowskiego.

Dzisiaj t. j. w poniedziałek i jutro wtorek
„Papierowy Kochanek” Utwór ten wywarł
silne wrażenie, do czego nie mało przyczy-
niła się bardzo dobra gra i staranna wystawa.

KRONIKA.

Z Województwa Lubelskiego.

**** Włoszczenie na T. P. Ż.**
Za pośrednictwem gminnego Komit-
tetu Obr. Nar. w Gościeradowie zło-
żyli na T. P. Ż. w Lublinie mk. ze
znaczką pod kościołem 8 września
1105, Kółko amatorskie 1000, W.
Rudnicki 20, T. Pluskwa, J. Ajsyn-
gier, A. Sienicki, W. Malinowski,
J. Woźniak — po 100 mk. J. Maje-
rowski — 7 mk. A. Jakubowski, St.
Malinowski, J. Azner, W. Malinow-
ski, G. Klimak, Ebert, A. Kenicka,
M. Serafin, W. Mazur, J. Norek, St.
Majcher, A. Mikita, St. Baraban, A.

Przywara, L. Porębski, A. Krzecho-
wicz, St. Mazur, St. Przywara,
J. Dyrd, Wł. Zimowski, W. Try-
czak, T. Zapalski, P. Mikleta i Fr.
Francyngier—po 5 mk. W. Malinow-
ski—4 mk., J. Daga, F. Rudnicki,
M. Stola, J. Kozyna, J. Łukanty, J.
Dudziński, J. Malinowski, M. Wo-
źniak, J. Woźnica — po 2 mk., Ma-
jerowska W. Adamczyk, J. Duda,
Fr. Ingoszek, W. Zamolski, W. Wo-
źnica, A. Nosek—po 1 mk. Razem
2833 mk., 18 k. i 3 rb. 4441

Z Miasta.

**** W sprawie zwalniania
uczniów-żołnierzy.** W ponie-
dzialek, dnia 18 b. m. o godz. 6 ej
po południu, w sali „Klubu społecz-
nego” (ul. Trzeciego maja 1. 8), od-
będzie się zebranie rodziców uczniów-
żołnierzy. Na porządku dziennym:
1) sprawozdanie ks. dyr. Gostyń-
skiego z wyjazdu do Warszawy; 2)
plan akcji Komitetu. 2

Komitet opieki nad uczniem żołnierz.

Nie zapominajmy

o cierpiących

głód i nędzę.

DRUKARNIA „ZIEMIAŃSKA” W LUBLINIE UL. T. KOŚCIUSZKI L. 10.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres
drukarstwa wchodzące.

:: Posiada na składzie druki gotowe. ::

POLECAMY:

LISTY PŁACY, KASY RÓŻNE, RAPORTY
DZIENNE, KWITARJUSZE, REGISTRA
GOSPODARCZE, KSIĘGI GŁÓWNE,
REJESTRY SZCZEGÓŁOWE, KSIĘGI
BUCHALTER., ASYGNARJUSZE i t. p.



Swierzbe

usuwa w ciągu 3 dni mydlana

„MASĆ P-ra HEBDY”

uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała

z łatwością się zmywa wodą. 188

Żądać w aptekach i skład. aptecznych tylko „Masć P-ra Hebdy”

z świerzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1-2-12 osób. Tow. E.

Hebda i S-ka Warszawa Elektryczna 18 tel. 1-37. Dla koni od

świerzby i parcho „Ekwol-Hebda”.

NA CZASIE!

POT i niemilka WON

SUDORYN

powszechnie znany

w pudełkach z siłkiem, „AP. KOWALSKI” w Warszawie, Młodsza 1

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

OSTRZEŻENIE! Środki podobnych nazw należy

odrzucać jako naśladowstwa

DO SPRZEDANIA MASZYNA SAMOCHODOWA — KARETA

marki „Itala”.

Wiadomość: Mielonarska, 6 u szciera
Olszawskiego. 4431

Tow. Akc. P. Z. E.

„SIEMENS” ODDZIAŁ —
— LUBELSKI
Krak. - Przedmieście
47.

poszukuje zdolnych

samodzielnie pracujących
Elektro-Monterów.

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A. Koncesjonowane Biuro
„Wiedza” A. Kozanecki. Lublin,
Krak. Przedm. 53. Załatwia: pisanie podań,
prośb, rekursów, deklaracji kasowych,
umów prywatnych i listów, tłumaczenia i
przepisywanie na maszynach w językach
obcych i uczy pisanie na maszynach. 4022

Zgubiono oświadczenie wyd. Magistrat
m. Lublina na imię Chawa Reiter. Ła-
skawy znalazca zechce odesłać do Adm.
„Głosu”. 4453

Stół dębowy nowy i sześć krzeseł do
sprzedania. Hotel Europejski u portjars. 4454

Zaraz odstąpię sklep konfekcyjny damskiej
zalecanej i galanterji tuż przy Krakow-
skiem. Lokal składa się ze sklepu z dużą
wystawą, pokoju i dolnych składów. Wia-
domość w Adm. „Głosu Lub.” 4443

Okazyjnie jest do sprzedania komplet
do oświetlenia gazolinowego złożony z
rezervoaru i 2-oh lamp. Wiadomość Kru-
lewshka 11 m. 3 Kozłowska. 4442

Pokój umeblowany do wynajęcia, dla
panienki. Wiadomość w Adm. „Głosu.”

Poszukuję zarządzającego, pomocnika
starszego do apteki w Wchyniu. Wia-
domość poczta Wołyn Ziemia Siedlecka. 4449

Kupię używaną bieliznarkę. Wiadomość
w Adm. „Głosu Lub.” 4450

Ostrzegam się przed nabywaniem sklepu
spożywczego znajdującego się w niu-
rachomości przy ul. Rynek Nr 13 bez po-
rozumienia się z właścicielem domu. 4439

Do parafji Targowisko potrzebny or-
ganista. 4420

Zgubiono legitymację wydaną przez
Magistrat Lubelski na imię Lipa Fold-
man zamieszkałego w Lublinie Probstwo
7. 4433

Dom w śródmieściu kupię niewielki
lub wynajmę 3-4 pokoje od zaraz.
Zgłaszać się proszę do sklepu Żyrdow-
skiego 4350

Gwintownica gazowa 1 1/2 s. 1 3/4 c. 2 c.
2 1/4 c. 2 1/2 c. 2 3/4 c. 3 c. do sprzedania
Wiadomość Orla 8 m. 2. 4398

Maszynę damską pierścionkową Singera
sprzedam za pół ceny. Górna 16 m. 3.
4402

Garnitur męski i palto damskie nowe
modne do sprzedania. Wiadomość ul.
Okopowa 19 m. 20. 4424

Szafy biblioteczne do sprzedania. Wia-
domość Królowska 19 m. 4. 4434

Zgubiono kartę odroczenia wydaną
przez Komendę Uzupelnień w Puławach
na nazwisko Borucha Rezenfelda. 4458

DROBNE OGŁOSZENIA

po 40 fen. od wyrazu
zwykłym drobnym drukiem o
ostatniej stronie.

Kto chce wynająć lub ma do
wynajęcia lub wydzier-
żawienia:

mieszkanie,
lokal na sklep, lub
gospod.,
przedsiębiorstwo prze-
mysłowe i t. p. i t. p.

Kto chce sprzedać lub
kupi:

towary konsumcyjne,
przenośną odzież,
lub obuwie,
używane meble, lub
sprzęty domowe,
sprzęty i przybory rolni-
czne,
inwentarz żywy,
inwentarz martwy,
grunty rolnicze,
lasu na wyrab drzewa,
gospodarstwo,
d o m,
grunt pod budowę.

Powinien ogłosić się w dziale
drobnych ogłoszeń
„Głosu Lubelski.”